

**Człowiek, który wydał prywatną wojnę Putinowi. Bill Browder w ekskluzywnym wywiadzie dla tygodnika „Wprost”**

*Jeśli FSB będzie chciało mnie dopaść, to i tak to zrobi. Dbam o swoje bezpieczeństwo, a jeśli coś mi się stanie, zadbam także, żeby cały świat dowiedział się, kto za tym stoi – mówi w wywiadzie dla tygodnika „Wprost” Bill Browder. Człowiek, który prowadzi prywatną wojnę z Władimirem Putinem, autor książki „Czerwony alert”.*

**W najbliższy poniedziałek na łamach „Wprost” – ekskluzywny wywiad z Browderem. Od środy w portalu Wprost.pl będzie można obejrzeć całą rozmowę.**

*Kiedy dorastałem nasz sąsiad miał psa, który był agresywny, szczekał, warczał, rzucał się na ludzi. Nikt nie chciał takiego sąsiada. To samo jest z Putinem. To niebezpieczny człowiek, którego trzeba powstrzymać. To czysto praktyczna a nie emocjonalna kwestia – mówi Browder w rozmowie z Jakubem Mielnikiem z „Wprost”. Dodaje, że prowadzenie biznesu w Rosji to dżungla, a Putin i jego ludzie są jak kanibale. (...) I tak ich traktuję. Mam za to osobisty stosunek do ludzi z zachodu, którzy mają pełną orientację co do sytuacji w Rosji, a do tego odpowiednie wychowanie, żeby odróżniać dobro od zła, a mimo to robią swoją brudną robotę w polityce, biznesie, sądach i PR. Z nimi mam problem – podkreśla.*

Bill Browder w 1996 roku założył w Moskwie pierwszy zagraniczny fundusz inwestycyjny Hermitage Capital Management. Inwestując w Rosji, nagłaśniał przypadki korupcji. W 2005 roku został deportowany, a rosyjskie służby przeprowadziły serię sfinansowanych procesów, w wyniku których przejęły jego przedsiębiorstwa i ponownie opodatkowały i dochodziły zwrotu pieniędzy.

Oszustwa rosyjskich służb zostały ujawnione przez prawnika Browdera, Siergieja Magnitskiego, który zaczął domagać się odszkodowania od rosyjskiego państwa. Magnitsky został aresztowany. Bity i przetrzymywany w złych warunkach zmarł w listopadzie 2009 roku. Po jego śmierci Browder przeznaczył znaczne środki na śledztwo, które miało wyjaśnić mechanizmy nieuczciwej działalności rosyjskich służb, a wyniki opublikował w prasie i przedstawił w filmach dokumentalnych. W efekcie jego zabiegów Kongres USA uchwalił tzw. „ustawę Magnitskiego”, zakazującą wjazdu do USA urzędnikom rosyjskim zamieszkanym w śmierć prawnika.

Swoją działalność w Rosji i walkę o upamiętnienia Siergieja Magnitskiego opisał w książce „Czerwony alert”, którą na polskim rynku wydało wydawnictwo Sonia Draga. Wywiad dla „Wprost” przeprowadził Jakub Mielnik, dzięki wsparciu Soni Dragi oraz Inwestorzy.tv. Wydawca tygodnika „Wprost” Michał M. Lisiecki wręczył Browderowi pamiątkowe pióro ze specjalnej limitowanej serii - za odwagę, jaka wiązała się z wydaniem książki „Czerwony alert” i walkę o prawa człowieka. Zaprosił też Browdera do odwiedzenia Polski.

**Bill Browder będzie też specjalnym gościem gali Nagrody Kisiela już 21 czerwca.**

Więcej – już w poniedziałek na łamach „Wprost”.